

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 IM. JANUSZA KORCZAKA W GIŻYCKU



JUBILEUSZOWY BIULETYN INFORMACYJNY

1986–2016



30 lat minęło...

W 2016 roku Nasza Szkoła obchodzi swój jubileusz 30-lecia istnienia. Przez tych kilkanaście lat „Siódemka” rozwijała się – wedle możliwości udoskonalano jej przestrzeń i wyposażenie, stwarzając tym samym doskonale warunki do pracy, a co za tym idzie do osiągnięcia wysokich wyników zarówno w nauce, jak i w sporcie.

W biuletynie przedstawiamy dzieje szkoły od jej powstania w 1986 roku.

Giżycko, 10 listopada 2016

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 7 NA PRZESTRZENI TRZYDZIESTU LAT

DYREKTORZY SZKOŁY

| | |
|-----------------------------|--------------|
| mgr Banach Katarzyna | 2013– |
| mgr inż. Waszak Edward | 2002–2013 |
| mgr Góra Zygmunt | 1991–2002 |
| mgr Radzewicz Zdzisław | 1990–1991 |
| mgr Kołodziej Zofia | 1986–1990 |

WICEDYREKTORZY SZKOŁY

| | |
|---------------------------------|-----------------------------|
| mgr Kamińska Ewa | 2013– |
| mgr Pietrukaniec Grażyna | 1998–2003 oraz 2015– |
| mgr Witek-Pawlukojć Elżbieta | 2014–2015 |
| mgr Karpowicz Dorota | 2013–2014 |
| mgr Borzejewicz Elżbieta | 2003–2013 |
| mgr Norkowska-Debis Barbara | 1998–2007 |
| mgr Bielewska Bronisława | 1991–1998 |
| mgr Biańczak Marianna | 1991–1998 |
| mgr Markowska-Wróbel Janina | 1990–1991 |
| mgr Bakunowicz Lilia | 1989–1991 |
| mgr Paszkiewicz Teresa | 1987–1989 |
| mgr Radzewicz Zdzisław | 1986–1989 |

GRONO PEDAGOGICZNE W ROKU SZKOLNYM 2016/2017

W Szkole Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku pracują wykwalifikowani i serdeczni nauczyciele. Ich działania ukierunkowane są na wszechstronny rozwój ucznia, przygotowanie go do dalszej edukacji oraz dbanie o wysoką jakość wychowania. Natomiast wskaźnik sukcesu stanowią: satysfakcja i prestiż w środowisku.

W „Siódemce” duży nacisk kładzie się na samodzielność uczniów i ich umiejętność współpracy w grupie. Dąży się do tego, aby każdy wychowanek miał poczucie własnej wartości, a przy tym nie naruszał godności innych. Uczniowie świadomie zdobywają wiedzę i umiejętności. Znają i szanują symbole narodowe oraz tradycję regionu, czują się obywatelami Polski i Europy. Działania dydaktyczno-wychowawcze Szkoły Podstawowej nr 7 wspierają rodzice.

| | | |
|----------------------------------|--|-----------------------------|
| – Banach Katarzyna (dyrektor) | – Kamińska Maria | – Reichert Urszula |
| – Borzejewicz Elżbieta | – Karpowicz Dorota | – s. Sałamaszek Oresta |
| – Charzyńska Elżbieta | – Katarzyńska Grażyna | – Skomra Zenona |
| – Chelkowska Mariola | – Kierner Marzanna | – Sołowianiuk Danuta |
| – Chochowska Mirosława | – Korzeb Mariusz | – Sołtysiak Wiesław |
| – Chrostowska Danuta | – Kostun Ewa | – Subocz-Hołudowicz Ewa |
| – Cieślak Jolanta] | – Kowalczyk Ewa | – Szablowska Małgorzata |
| – Danielczyk Joanna | – Krajewska Elżbieta | – Szyćko Marzanna |
| – Dębek Elżbieta | – Krawczyk Kamila | – Szerenos Mariola |
| – Doliasz Wanda | – Łopialło Marek | – Tiesler Teresa |
| – Domela Anita | – Magdziarz Łucja | – Treszczyński Sławomir |
| – Fylak Anna | – Markowska-Wróbel Janina | – Turakiewicz Alina |
| – Gago Bożena | – Melnik Sylwia | – Uss Ewa |
| – Gawrycka Małgorzata | – Molesta Katarzyna | – Wasilewska Halina |
| – Harasim Beata | – Olecha Jolanta | – Waszak Edward |
| – Jabłońska Violetta | – Patra Irena | – Witek-Pawlukojć Elżbieta |
| – Janowska Lidia | – Piesiewicz Joanna | – Wiszniewska Monika |
| – Józwik Jarosław | – Pietrukaniec Grażyna (wicedyrektor) | – ks. Krasnobajew Krzysztof |
| – Juschus Dorota | – Pstrak Dariusz | – Wojciechowski Marek |
| – Kalińska Grażyna | – Pstrak Marzena | – Wójtowicz-Pac Katarzyna |
| – Kamińska Ewa (wicedyrektor) | – Rakowska Krystyna | – Ziółkowska Teresa |
| | – Rapita Roman | – Żukowska Marlena |
| | – Rawluszko Wioleta | – Żukowski Wojciech |

Nauczycielom uczącym w Szkole Podstawowej nr 7

bliska jest sentencja patrona szkoły:

***Dzieci rodzą się ze skrzydłami,
nauczyciele pomagają im je rozwinąć***

Każdy pedagog „Siódemki” , realizując zadania dydaktyczno-wychowawcze, ma na uwadze także ważne słowa Janusza Korczaka, oraz z powodzeniem wciela je w swojej codziennej pracy. Efekty tych działań są widoczne. Wielu uczniów naszej szkoły odnosi liczne sukcesy w olimpiadach przedmiotowych i zawodach sportowych.

Poniżej zamieszczamy nazwiska naszych wychowanków, którzy za szczególne osiągnięcia w nauce i sporcie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat otrzymali Nagrodę Burmistrza Miasta i Nagrodę Dyrektora Szkoły.

| Rok szkolny | Nagroda Burmistrza Miasta | Nagroda Dyrektora Szkoły |
|-------------|----------------------------|---|
| 2015/2016 | Ciesińska Julia | Dmochowski Michał |
| 2014/2015 | Gulan Michał | Puzio Jakub |
| 2013/2014 | Fil Piotr | Żurek Kacper |
| 2012/2013 | Harasimowicz Martyna | Białasz Miłosz |
| 2011/2012 | Chełkowska Marta Katarzyna | Aleksandrowicz Magdalena |
| 2010/2011 | Leszczyński Maciej | Wiszniewska Izabela |
| 2009/2010 | Pietnoczka Marta | Domysławski Wojciech Zielonka Jakub |
| 2008/2009 | Pawluczuk Damian | Pilecka Paulina Szerszenowicz Anna Wasilewski Rafał Winkiewicz Karol |
| 2007/2008 | Domysławska Emilia | Biernacka Dorota |
| 2006/2007 | Morska Karolina | Krukowska Dominika Nieradko Tomasz Orczyc-Musiałek Zuzanna |
| 2005/2006 | Ciesielska Karolina | Kaczyński Kamil Karpińska Magdalena Ofman Emilia |

JANUSZ KORCZAK – PATRON NASZEJ SZKOŁY, NIEZAWODNY AUTORYTET MORALNY

Janusz Korczak (prawdziwe imię i nazwisko – Henryk Goldszmit) urodził się w 1878 lub 1879 roku w Warszawie. Pochodził ze spolonizowanej rodziny – jego pradziadek był szklarzem, dziadek lekarzem, zaś ojciec – Józef Goldszmit – znanym warszawskim adwokatem. On sam, jako Żyd-Polak, poczuwał się do podwójnej identyfikacji narodowej.

Mając osiem lat, rozpoczął naukę w szkole początkowej Augustyna Szmurły przy ul. Freta. Później uczęszczał do Gimnazjum Praskiego, w którym wykładano w języku rosyjskim. Młody Korczak cały swój wolny czas poświęcał literaturze. W 1896 r. doświadcza utraty bliskiej mu osoby – po kilkuletniej chorobie psychicznej umiera mu ojciec. Trudna sytuacja materialna rodziny zmusiła go do udzielania korepetycji.



Debiutem pisarskim J. Korczaka była opublikowana w 1896 r. w tygodniku satyrycznym *Kolce* humoreska *Węzeł gordyjski*. W 1898 r. zdał maturę, a następnie zapisał się na studia medyczne na Wydziale Lekarskim Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie studiów powstała jego pierwsza powieść *Dzieci ulicy* – opublikowano ją w 1901 roku. W tym czasie pracował również w bezpłatnej czytelnicy dla dzieci.

Pod koniec studiów lekarskich rozpoczął pracę na koloniach – w 1904 i 1907 r. został zatrudniony jako wychowawca dzieci żydowskich w ośrodku wakacyjnym *Michałówka*. Pracował również jako wychowawca kolonijny dla chłopców chrześcijańskich w *Wilhelmówce*. W marcu 1905 r. Henryk Goldszmit otrzymał dyplom lekarza i podjął pracę w żydowskim Szpitalu dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów przy ul. Śliskiej 51 w Warszawie. W 1912 r. rozstał się na zawsze z pracą w szpitalu, zamieszkał przy ul. Krochmalnej 92 i objął funkcję dyrektora nowo otwartego żydowskiego Domu Sierot.

W 1914 r. został powołany do wojska, na początku jako ordynator polowego szpitala dywizyjnego na Ukrainie, potem został lekarzem pediatrą w przytułku dla dzieci ukraińskich pod Kijowem. Podczas wojny napisał jedną ze swoich najważniejszych książek – *Dziecko w rodzinie*. Po powrocie do Warszawy znowu podjął pracę w Domu Sierot.

W 1926 r. zainicjował wydawanie eksperymentalnego tygodnika dzieci i młodzieży *Mały Przegląd* jako dodatku do dziennika *Nasz Przegląd*. Było to pismo praktycznie całkowicie tworzone „przez dzieci i dla dzieci”.

W pierwszych dniach II wojny światowej wraz z wychowawcami dyżurował dzień i noc w Domu Sierot. We wrześniu 1939 r. po raz ostatni przemówił w Polskim Radiu. Od samego początku okupacji cały czas zabiegał o wsparcie dla swojej instytucji. W okresie wakacyjnym 1940 r. wybrał się jeszcze z dziećmi na kolonie letnie do *Różyczki*. Jesienią 1940 roku. Dom Sierot, jako instytucja żydowska, został przesiedlony do getta przy ul. Chłodnej 33, zaś J. Korczak trafił do aresztu za nienoszenie nakazanej Żydom opaski z gwiazdą Dawida. Od maja 1942 r. zaczął pisać *Pamiętnik*, który ukazywał tragiczny obraz okupacji hitlerowskiej. Świadomie odrzucał propozycje osobistego ratunku – nie przyjął pomocy w opuszczeniu getta i ukryciu się, zaś w dniu deportacji, 5 sierpnia 1942 r., w czasie trwania tzw. „wielkiej akcji” (głównego etapu eksterminacji ludności warszawskiego getta), odmówił opuszczenia dzieci i pracowników Domu Sierot.

Janusz Korczak zmarł 7 sierpnia 1942 r. w Treblince (obozie zagłady). Żyje nadal w sercach najlepszych pedagogów, napawa otuchą, wiarą w dobro człowieka, w dobro dziecka. Jest autorem nowatorskiego systemu pedagogicznego:

**„Dziecko ma prawo do korzystania ze swoich praw,
niezależnie od rasy, koloru, płci, języka, narodowości,
wyznania lub pochodzenia społecznego”.**

**„Dziecko chce być dobre,
jeśli nie umie
– naucz,
jeśli nie wie
– wytłumacz,
jeśli nie może
– pomóż”.**

**„Dzieci nie są głupsze od dorosłych,
tylko mają mniej doświadczenia”.**

Wzywam o magna charta libertatis, o prawa dziecka. Może ich jest więcej, ja odszukałem trzy zasadnicze:

1. Prawo dziecka do śmierci.

2. Prawo dziecka do dnia dzisiejszego.

3. Prawo dziecka, by było tym, czym jest .

[...] niespornym jest prawo [dziecka] do wypowiedania swych myśli, czynnego udziału w naszych o nim rozważaniach i wyrokach. Gdy dorośniemy do szacunku i ufności, gdy samo zaufa i powie, co jest jego prawem – mniej będzie zagadek i błędów

Wybrane utwory Janusza Korczaka:

- „Dzieci ulicy”, 1901
- „Koszalki i opalki”, Warszawa 1905
- „Dziecko salonu”, Warszawa 1906
- „Bobo”, 1914
- „Momenty wychowawcze”, 1919
- „Jak kochać dziecko”, t.1, 1920
- „Jak kochać dziecko”, t.2, 1920
- „O gazetce szkolnej”, 1921
- „Bankructwo małego Dżeka”, 1926
- „Król Maciuś Pierwszy”, 1928
- „Prawo dziecka do szacunku”, 1929
- „Król Maciuś na wyspie bezludnej”, 1931
- „Kajtuś Czarodziej”, 1934
- „Ludzie są dobrzy”, 1938
- „Pedagogika żartobliwa”, 1939



WITAJ, SZKOŁO!

1 września 1986 roku – uroczyste (pierwsze) rozpoczęcie roku szkolnego. Nauczyciele zostali poinformowani o tym, że zajęcia w budynku szkoły zaczną prowadzić z końcem listopada. Do tego czasu korzystano z gościnności czterech giżyckich szkół – nr 1, 2, 4 i 6. Od samego początku grono pedagogiczne, uczniowie i rodzice intensywnie pracowali – przygotowywali pracownie, gromadzili pomoce i organizowali szkolną bibliotekę.

17 listopada 1986 roku – to dzień niezwykle ważny dla Szkoły Podstawowej nr 7 w Giżycku. Tego dnia bowiem miało miejsce uroczyste przecięcie wstęgi i oddanie do użytku budynków szkolnych. Należy zaznaczyć, że zanim to nastąpiło, szkoła funkcjonowała bez własnego budynku od 15 maja 1986 r., kiedy to Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Giżycku powołał mgr **Zofię Kołodziej**, długoletnią nauczycielkę matematyki i wicedyrektorę Szkoły Podstawowej nr 4 w Giżycku, **na stanowisko dyrektora** Szkoły Podstawowej nr 7 w Giżycku.

1 czerwca 1989 roku – nadanie szkole imienia **Janusza Korczaka**, przekazanie sztandaru. Na sztandar szkoły ślubowanie złożyli przedstawiciele klas – uczniowie, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce.



*Ja, uczeń Szkoły Podstawowej nr 7
im. Janusza Korczaka w Giżycku, ślubuję Tobie
Ojczyzno na sztandar Naszej Szkoły:*

- być wiernym ideom Janusza Korczaka,*
- godnie reprezentować imię Naszej Szkoły,*
- rzetelnie wypełniać obowiązki ucznia,*
- być wytrwałym w dążeniu do lepszego jutra,*
- swoją wiedzą i pracą jak najlepiej służyć Ojczyźnie
Polsce.*

KALENDARIUM WYDARZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 7 IM. JANUSZA KORCZAKA W GIŻYCKU

- 27.02.1990 – udział wybranych uczniów w ćwierćfinale telewizyjnego turnieju *Rabbit* w Łodzi
- 17.04.1990 – udział w półfinale telewizyjnego turnieju *Rabbit*
- 08.05.1990 – udział w finale telewizyjnego turnieju *Rabbit*; sukces – **zdobyliśmy III miejsce**
- 12.09.1990 – spotkanie młodzieży ze znanym poetą, prozaikiem i autorem powieści dla dzieci i młodzieży – **Sławomirem Kryską**
- 22.05.1991 – w ramach V Mazurskich Dni Literatury Sensacyjnej miało miejsce spotkanie z pisarzem **Krzysztofem Kulickim**
- rok 1992 – powołanie Międzyszkolnego Zespołu Nauczania Języka Ukraińskiego i Religii Grekokatolickiej
- 01.12.1992 – spotkanie dzieci i młodzieży ze znanym iluzjonistą **Stefanem Poźniakiem**
- rok szkolny 1992/1993 – „Siódemkę” odwiedza siedmioosobowa grupa dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca „Moskwa” z Moskwy; prezentacja m.in. tańców ludowych
- listopad 2000 – przygotowanie grupy dzieci do występu na festiwalu „Muzyczne Talenty”. *Schola* została wyróżniona w kategorii zespołów.
- rok 1997 – zorganizowanie i przeprowadzenie Wojewódzkiej Inauguracji Roku Sportowego
- rok 2000 – ukazanie się pierwszego numeru „Biuletynu dla Rodziców”
- rok 2002 – nawiązanie kontaktu z placówkami korczakowskimi
- rok 2003 – powołanie Miejskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Dysleksji
- rok 2003 – rozpoczęcie współpracy z Caritas Diecezji Ełckiej
- rok 2004 – początek akcji „Szkłanka mleka dla ucznia”
- rok 2004 – uzyskanie certyfikatu wolontariusza przez grupę korczakowską
- rok 2005 – wręczenie uczniom klas IV–VI pierwszych stypendiów motywacyjnych za naukę i osiągnięcia sportowe
- rok 2006 – powstanie Multimedialnego Centrum Informacji w ramach realizacji programu współfinansowanego przez UE – „Internetowe Centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych”

- rok 2006 – uzyskanie certyfikatu „Szkoła przyjazna uczniom z dysleksją”
- 29.03.2007 – spotkanie z rekordzistą księgi Guinnessa – **Januszem Chomontkiem**
- 19.05.2007 – na polanie Lasu Miejskiego w Giżycku odbył się Turniej Wiedzy Matematycznej
- 13.06.2007 – Międzyszkolny festiwal „Z piosenką po Europie”
- 17–24.05.2008 – spotkanie dzieci polskich i ukraińskich w Dubnie
- 2009–2010 – realizacja projektu wielostronnego „Fortyfikacje, zamki i budowle sakralne w naszym regionie” w ramach projektu Comenius
- 15.05.2009–31.07.2011 – Szkoła Podstawowa nr 7 realizuje kolejne Partnerskie Projekty Comeniusa – „W zdrowym ciele zdrowy duch”
- 01.08.2011–31.07.2013 – „Siódemka” bierze udział w programie Comenius Partnerskie Projekty Szkół „Uczenie się przez całe życie”
- rok 2013 – w ramach Partnerskich Projektów Szkół Comeniusa Szkoła Podstawowa nr 7 bierze udział w projekcie pt. „Wspaniała Matematyka – uczenie się przez badanie
- listopad 2013 – Mamy logo! Wśród uczniów klas IV–VI przeprowadzono konkurs na „Logo Szkoły”



- 04.12.2013 – w hali MOSiR przy Szkole Podstawowej nr 4 odbyły się międzyszkolne zawody sportowe „Zabawa nie zna granic”
- 21.02.2014 – uczniowie z klasy tanecznej zaprezentowali swoje umiejętności podczas imprezy „Sportowe Giżycko”
- 31.03. 2014 – dziesięcioosobowa grupa uczniów klas piątych i szóstych odwiedziła Andorę we Włoszech. To już czwarty projekt w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” (Comenius)
- 09.05.2014 – naszą szkołę odwiedziła grupa teatralna „Na chodulach” („Na szczudłach”) z Ukrainy, z miasta Drohobycz
- 10.05.2014 – tancerze z klasy pierwszej zaprezentowali swoje umiejętności na X Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego „Mazury 2014” o Puchar Burmistrza Miasta Giżycka
- 23.10.2014 – autokarowa pielgrzymka do Gietrzwałdu

- 25.10.2014 – nasi tancerze uczestniczyli w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Miasta Ełk i Statuetkę Dyrektora SP nr 2 w Ełku. Uczniowie klasy II b wytańczyli I i II miejsce
- rok szkolny 2014/2015 – po raz pierwszy w Giżycku odbyło się Wojewódzkie Rozpoczęcie Roku Szkolnego, które zostało zorganizowane w naszej szkole.
- Rok szkolny 2014/2015 – „Siódemka” wzięła udział w słynnym na całym świecie projekcie Destination Imagination – oczyma wyobraźni
- wrzesień 2015 – udział ponad 200 uczniów naszej szkoły w programie „Mały Mistrz”. Dzieci pod okiem opiekunów uczestniczą w zajęciach sportowych.
- 12.10.2015 – uczniowie klas pierwszych odkrywali niesamowity świat robotów, uczestnicząc w zajęciach z robotyki. „Młodzi inżynierowie” budowali swoje pierwsze roboty z klocków LEGO MINDSTORMS
- grudzień 2015 – pierwszy numer gazety szkolnej *Siódemka* – zamieszczanej na stronie internetowej szkoły
- 22.03.2016 – dzień otwarty w naszej szkole; w programie: pokaz taneczny uczniów klasy pierwszej, przedstawienie teatralne „W krainie baśni”, prezentacja multimedialna, obejrzenie galerii prac plastycznych dzieci i oprowadzenie gości po szkole
- kwiecień 2016 – wizyta księdza biskupa **Romualda Kamińskiego**
- 01.04.2016 – występ Klubu Małego Ornitologa „Dudek” w sali konferencyjnej Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Spytkowie podczas I Mazurskiej Konferencji Ornitologicznej
- 18.04.2016 – w ramach integracji i współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Giżycku uczniowie naszej szkoły zostali zaproszeni na teatryk „Jaś i drzewo fasolowe”
- 09.05.2016 – odbyły się warsztaty ekologiczne. Wzięły w nich udział cztery klasy pierwsze. Dzieci mogły utrwalić pojęcia związane z ochroną środowiska, dowiedzieć się więcej o segregacji odpadów oraz recyklingu
- 06.06.2016 – uczniowie wydający gazetę szkolną „Siódemka” wraz z opiekunem odwiedzili redakcję „Gazety Giżyckiej”
- 17.06.2016 – pierwsza edycja konkursu na Super Nauczyciela. W roku 2016 został nim **Edward Waszak** – nauczyciel techniki i zajęć komputerowych

NAUCZYCIELE, KTÓRZY TWORZĄ SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ NR 7 OD POCZĄTKU JEJ ISTNIENIA

| | |
|-------------------------------|------------------------------|
| ❖ Borzejewicz Elżbieta | ❖ Katarzyńska Grażyna |
| ❖ Cieślak Jolanta | ❖ Kierner Marzanna |
| ❖ Gago Bożena | ❖ Magdziarz Łucja |
| ❖ Jabłońska Violetta | ❖ Piesiewicz Joanna |
| ❖ Janowska Lidia | ❖ Reichert Urszula |
| ❖ Kamińska Maria | ❖ Sołowianiuk Danuta |
| ❖ Karpowicz Dorota | |

Wśród kadry pedagogicznej Szkoły Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku są doświadczeni pedagodzy – pracują w „Siódemce” już 30 lat. Nieliczni zechcieli się podzielić swoimi wspomnieniami... Przeczytajcie, dowiedzcie się, do jakich momentów swojej pracy najchętniej powracają, co (według nich) zasługuje na największą uwagę, oraz co doceniają.

Wspomnień czar

Violetta Jabłońska

Miło wspominam...

- *Skromne, zdyscyplinowane dzieci, uczniów szanujących to, co ich otacza. Uważam, że kilkanaście lat temu, gdy świat nie był jeszcze aż tak skomputeryzowany, młodzież chętniej spędzała wolny czas na świeżym powietrzu.*
- *Pomoc rodziców w organizacji szkoły, ich ogromne zaangażowanie, poświęcanie każdej wolnej chwili w tworzenie placówki.*
- *Atmosferę w pracy – życzliwość kolegów / koleżanek i współpracowników, wzajemną pomoc.*
- *Przygotowywane każdego roku na szkolnym boisku lodowisko.*
- *Niezwykle cenne jest dla mnie to, że z wieloma absolwentami utrzymuję kontakt do dzisiaj.*

María Kamińska

Miło wspominam...

- *Otwarcie szkoły.*
- *Przemiałą atmosferę: uroczystości, wspólne spotkania przy kawie.*
- *Pracę w Związku Harcerstwa Polskiego: a) prowadzenie gromady zuchów „Wesołe Słoneczka”; b) obozy na wyspie w Wydminach; c) otrzymanie hufcowego orderu „Dar Serca”; d) otrzymanie srebrnego krzyża za zasługi dla ZHP.*
- *Wspólne wyjazdy na wycieczki – do Wiednia, Kaliningradu, Lwowa, Rzymu, Wersalu, Capri, Paryża.*



**Związek Harcerstwa Polskiego
– wymarsz na polowanie**



Wycieczka do Wiednia

Dorota Karpowicz

Miło wspominam...

- *Bale absolwentów klas ósmych w restauracji Mazurska – obecnie Galeria Batory – świetna zabawa młodzieży z nauczycielami.*
- *Zagraniczne wycieczki nauczycieli – m.in. do Włoch i Paryża.*

- *Dzień Wiosny – oprócz uczniów przebierali się także nauczyciele – byłam biedronką.*
- *W mojej pamięci pozostały również trudne chwile, aczkolwiek owocne – przede wszystkim dwa miesiące – wrzesień i październik 1986, zanim został oddany do użytku budynek naszej szkoły. Zajęcia odbywały się SP nr 4 i w obecnym Gimnazjum nr 1. Pokonywaliśmy trasę między „Siódmką” a gościnnymi szkołami w czasie przerw. To był naprawdę trudny czas, jednak owocny, bowiem w listopadzie cieszyliśmy się nowym budynkiem, a najbardziej możliwością pracy tylko i wyłącznie w naszej placówce.*

Łucja Magdziarz

Miło wspominam...

- *Rozpoczęcie pracy w SP nr 7 (wówczas jako wychowawca klasy trzeciej). Na trwale w mojej pamięci zapisały się uśmiechnięte, ufne buzie uczniów (dzisiaj to także rodzice naszych uczniów).*
- *Refleksja: Na przestrzeni 30 lat misja nauczyciela się nie zmieniła. Realizujemy ją przy pomocy innych, nowocześniejszych środków. Początkowo pomoce (w znaczącej mierze) były rękodziełem nauczyciela. Pisaliśmy odręcznie, przez kalkę, różne teksty i ćwiczenia dodatkowe oraz malowaliśmy ilustracje wzbogacające stosowane środki dydaktyczne. Później rewolucją w pracy stała się możliwość korzystania z kserokopiarki. Dzisiaj wykorzystujemy komputery, drukarki, Internet, prezentacje multimedialne, e-booki. Niewątpliwie, postęp techniczny jest sprzymierzeńcem w przekazywaniu i zdobywaniu wiedzy. Niestety, nie idzie w parze ze sprawnością manualną uczniów. Kiedyś rzadkością był uczeń, który nie potrafił samodzielnie ubierać się i wiązać buty, a dziś rzadkością jest uczeń, który wykonuje te czynności swobodnie.*

Ula Reichert

Miło wspominam...

- *Absolwentów, dziś poważnych młodych ludzi. Spotkania z nimi zawsze są miłe – rozmawiamy nie tylko o sukcesach, ale także trudach ich dorosłego życia.*
- *Jesień 1986 r. – wspólne porządkowanie pomieszczeń klasowych przez nauczycieli, rodziców i uczniów. Pamiętam te zmęczone, lecz uśmiechnięte twarze oraz dużą chęć do pracy.*

- Łąkę wokół szkoły – tę rozległą przestrzeń wykorzystywaliśmy podczas zajęć geograficznych w terenie: mierzenia wysokości pagórka niwelatorem, poznawania typów skał czy profili glebowych na piaskówkach.
- Nadanie szkole im. Janusza Korczaka – przez około dwa miesiące z uczniami poszczególnych klas pokonywałam trasę między Giżyckiem a Trebliką, aby pokazać wychowankom miejsce śmierci wybitnego pedagoga wraz z dziećmi, których nie opuścił w dramatycznych wydarzeniach.
- Postęp w pracowni geograficznej, a później przyrodniczej – zabawne historie z udziałem zrywających się taśm filmowych czy zacinającym się projektorem [☺]. Potem projektor został wymieniony na rzutnik i slajdy oraz grafoskop. Po reformie (rok 1999/2000) korzystaliśmy z telewizora sprzężonego z komputerem, dzięki czemu możliwe jest odtwarzanie filmów DVD czy programów multimedialnych, oraz korzystanie z zasobów Internetu.
- Dzielone z uczniami zainteresowań – chęć rozbudzania ciekawości świata, zainteresowania pięknem przyrody są motywacją do organizowania cyklicznych kilkudniowych wyjazdów w „nieznane”.
- Coroczne, kilkudniowe wyjazdy w maju – pokonywaliśmy szlaki Dolnego Śląska, Karkonoszy, Roztocza, Tatr, Pienin, Małopolski, Lubelszczyzny czy Pomorza i Kaszub.
- Kilkudniowe wycieczki w pierwszych dniach czerwca – maszerowaliśmy szlakami Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Był to również czas rajdowej grupy „wędrujemy pod Słońcem”, działającej przy prowadzonym przeze mnie Szkolnym Kole PTTK.
- Refleksja: Wspomnień do opowiedzenia, osób spotkanych po drodze, nauczycieli, z którymi mam i miałam przyjemność współpracować jest jeszcze wiele..., ale przed szkołą, przede mną jest jeszcze dalsza, wspólna droga.

ROZMOWA Z PANIĄ ZOFIĄ KOŁODZIEJ

– pierwszym dyrektorem

Szkoły Podstawowej nr 7

im. Janusza Korczaka w Giżycku



– W jakich latach była Pani dyrektorem szkoły?

– 1986 – 1990.

– Czy szkoła bardzo zmieniła się wyglądem w ciągu ostatnich lat?

– Bardzo. Uważam, że korzystne zmiany nastąpiły, kiedy jej dyrektorem był pan Edward Waszak – doskonały koordynator, kierownik. Zmienił się zarówno wygląd wewnętrzny, jak i zewnętrzny szkoły. Na uwagę zasługuje na pewno umiejętne dostosowywanie pomieszczeń do potrzeb szkoły przez wspomnianego dyrektora. Oczywiście wszyscy dyrektorzy SP nr 7 dbali/dbają wciąż o to, aby placówka się rozwijała. Efekty są widoczne – szkoła doskonale się prezentuje, a jej uczniowie odnoszą liczne sukcesy w olimpiadach przedmiotowych oraz w sporcie.

– Jakich uczniów zapamiętuje się najbardziej?

– Najlepszych, ponieważ biorą udział w konkursach i angażują się w życie szkoły oraz tych trudniejszych [☺], bo tacy, wbrew pozorom, nawet po wielu latach przywitają się z nami, nie będą udawać, że nas nie widzą.

– Ile lat pracowała Pani w szkole? Ile lat była Pani pedagogiem?

– 30 lat.

– Jakich przedmiotów Pani uczyła?

– Matematyki.

– Czy ma Pani kontakt z absolwentami „Siódemki”?

– Śledziłam losy niektórych absolwentów, zwłaszcza osiągnięcia matematyczne.

– Z jakim najtrudniejszym zadaniem musiała się Pani zmierzyć jako dyrektor?

– Pełnienie funkcji dyrektora jest bardzo trudnym zadaniem. Wiąże się ona z dużą odpowiedzialnością, wieloma obowiązkami, presją ze strony otoczenia; sprawy osobiste schodzą na tor boczny. Bardzo trudne były początki funkcjonowania szkoły, pod względem organizacyjnym zadanie to nie należało do łatwych – formowaliśmy szkołę od początku (od podstaw), tak jak urządza się dom (zakup sprzętu, zatrudnienie nauczycieli itd.)

– Jakie wspomnienie przychodzi Pani na myśl jako pierwsze odnośnie do szkoły?

– Z ogromnym sentymentem wspominam początki szkoły, pewnie dlatego że tworzyło się ją od początku, a także duży zapal nauczycieli oraz wszystkich pracowników i rodziców.

– **Jaki był Pani ulubiony przedmiot?**

– Ulubionym przedmiotem był język polski. Dużo czytałam, lubiłam spędzać czas z książką. Później bardzo polubiłam matematykę, i tak pozostało do dzisiaj.

Czy współcześni uczniowie bardzo różnią się od tych sprzed 20–30 lat?

– Dzieci sprzed 20 – 30 lat były zupełnie inne. Nie było komputerów, więc spędzały więcej czasu wspólnie. Pamiętam, że na szkolnym holu były stoły do ping-ponga; uczniowie chętnie z nich korzystali. Za duży plus uważam jednozmienowość – dzieci kończyły lekcję o 14.00 lub 15.00, więc po szkole miały dużo czasu dla siebie. Sądzę również, że dawniej uczniowie byli bardziej zaangażowani społecznie, chętnie brali udział w różnego rodzaju kołach zainteresowań. Współcześnie dzieci są bardziej otwarte, co najczęściej jest zaletą.

– **Jakie było Pani największe marzenie jako dyrektora szkoły?**

– Nie miałam wygórowanych marzeń. Dążyłam krok po kroku do realizacji celów. Najbardziej cieszyła mnie życzliwa atmosfera wśród nauczycieli – jeden drugiemu pomagał, doradzał. Największą satysfakcję stanowiło tworzenie szkoły od podstaw – obserwowanie, jak się ona zmienia z dnia na dzień.

– **Co Pani ceniła u nauczycieli? Co powinno być cechą każdego prawdziwego nauczyciela?**

– Pracowitość, odpowiedzialność, szacunek do ucznia, a także do kolegów / współpracowników. Podczas mojej kadencji nauczyciele wkładali dużo serca na rzecz rozwoju szkoły i uczniów.

– **Proszę dokończyć zdanie: „Lubiłam uczniów, którzy...”**

– Lubiłam wszystkich uczniów, zarówno tych trudnych, jak i łatwych. Sądzę, że pedagog powinien lubić wszystkie dzieci, i w żadnym wypadku nie może wyróżniać. Po latach doceniam to, że uczniowie mnie rozpoznają – przywitają się, powspominają szkolne lata – to jest bardzo miłe.

– **Co uznaje Pani za największy sukces szkoły, gdy była jej dyrektorem?**

– Trudno powiedzieć, bo szkoła dopiero raczkowała. Oczywiście braliśmy udział w olimpiadach przedmiotowych i sportowych. Niezwykłym przeżyciem był dla nas udział w programie telewizyjnym „Rabbit” w Łodzi. W latach 1988 – 1989 weszliśmy do półfinału. W tym turnieju uczniowie musieli się wykazać wiadomościami z różnych dziedzin życia. Były to rozgrywki drużynowe, startowało po trzech kandydatów z danej szkoły. W finale zajęliśmy drugie miejsce, przegraliśmy jednym punktem. Podczas wyjazdów do Łodzi uczniom

towarzyszył wychowawca klasy oraz wicedyrektor – Zdzisław Radzewicz. Ja wspierałam uczniów w III etapie, czyli w finale.

– **Do jakich momentów swojej pracy chętnie Pani powraca?**

– Kochałam zawód nauczyciela, ceniałam udaną współpracę. Nie lubię narzekać. Uważam, że człowiek powinien uczyć się rozwiązywać problemy.

– **Czego Pani najbardziej nie lubiła w zachowaniu uczniów?**

– Bezczelnego zachowania. Każdy w życiu popełnia błędy. Uważam, że najważniejsza jest umiejętność przyznania się do błędu. Doceniałam uczniów, którzy potrafili wytłumaczyć swoje niewłaściwe zachowanie, rozumieli, że źle postąpili i w przyszłości starali się nie popełniać tych samych błędów.

– **Jakie są Pani zainteresowania?**

– Uczęszczam na Uniwersytet III wieku – już 6. rok. Tutaj rozwijam swoje zainteresowania – są zajęcia sportowe, języki obce, rękodzieło, współczesna technologia, gry zespołowe. To wszystko sprzyja utrzymywaniu kontaktów z ludźmi, a ja ten kontakt bardzo cenię.

Moim hobby jest turystyka – chętnie podróżuję, m.in. nad morze, ale także lokalnie (po Mazurach), lubię poznawać nowe kultury i miejsca. Często oglądam spektakle, lubię chodzić do teatru i opery.

– **Jaka jest Pani ulubiona książka?**

– Dużo było ulubionych, teraz czytam „Wielki łąd” Edwarda Przytuły, który opisuje zwyczaje na naszych lokalnych terenach.

– **Proszę dokończyć zdanie: „Myśl, którą kieruję się w życiu...”**

– Dobro drugiego człowieka.

– **Serdecznie dziękuję za rozmowę. Życzę radości na co dzień, nieustannego rozwijania pasji oraz zdrowia.**

– Również dziękuję, życzę wszystkiego dobrego.

Z p. Zofią Kołodziej rozmawiała Marlena Żukowska

ROZMOWA Z PANIĄ KATARZYŃĄ BANACH

- dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 7
im. Janusza Korczaka w Giżycku



Pani Katarzyna Banach funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku pełni od roku 2013. Wcześniej uczyła gimnazjalistów języka angielskiego. Ma dużo pomysłów na wprowadzanie innowacji w szkole. Nam zdradziła, że w nowym roku szkolnym 2016/2017 powstanie klasa matematyczno-przyrodnicza.

– Dzień dobry, jesteśmy z redakcji szkolnej gazetki *Siódemka*. Czy zechce nam Pani dyrektor udzielić odpowiedzi na kilka pytań?

– *Tak, z przyjemnością.*

– **Jaką uczelnię wyższą i jaki kierunek studiów Pani ukończyła?**

– *Ukończyłam studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie (kierunek: oligofrenopedagogika, pedagogika terapeutyczna), studia magisterskie na Uniwersytecie Gdańskim (kierunek: filologia angielska) oraz dwie specjalizacje w zakresie resocjalizacji i profilaktyki społecznej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.*

– **Od którego roku pełni Pani funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku?**

– *Funkcję dyrektora szkoły pełnię od 2013 roku.*

– **Dlaczego zdecydowała się Pani zgłosić swoją kandydaturę na dyrektora szkoły?**

– *Zgłosiłam swoją kandydaturę na dyrektora szkoły, ponieważ chciałam pracować w szkole swoich marzeń, a jako dyrektor mam większy wpływ na jej kształt niż jako nauczyciel.*

– **Jak wspomina Pani pierwszy dzień pracy w SP nr 7 jako dyrektor szkoły?**

– *Pamiętam tylko akademię i prowadzenie pierwszej rady pedagogicznej. Ten dzień był dla mnie dużym przeżyciem – uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego, tego dnia prowadziłam też po raz pierwszy zebranie rady pedagogicznej.*

– **Jaki jest, Pani zdaniem, największy sukces szkoły w roku szkolnym 2015/2016?**

– *Rok szkolny 2015/2016 obfitował w dużą liczbę sukcesów. Trudno określić, który jest ważniejszy. Wielu uczniów osiągnęło sukcesy w konkursach przedmiotowych lub sportowych.*

W tym roku udało nam się również pozyskać pieniądze na remont dużej sali gimnastycznej.

– Z jakimi trudnościami zмага się Pani najczęściej jako dyrektor szkoły?

– Z brakiem czasu i ogromną ilością zadań do wykonania.

– Czy jest coś, co chciałaby Pani zmienić w naszej szkole?

– Wiele udało się zmienić, mamy nowe boisko do siatkówki, pracownie wyposażone w nowy sprzęt, meble, mamy założone światłowodowe łącze internetowe i radiowęzeł. Mamy dużo pomysłów na kolejne zmiany na lepsze..

– Jaki był Pani ulubiony przedmiot, gdy była Pani uczennicą szkoły podstawowej? Kim wtedy chciała Pani zostać (jaki zawód wykonywać)?

– Bardzo mi się podobała chemia, chciałam być lekarzem, i nawet przez rok studiowałam medycynę.

– Wiemy, że uczyła Pani dyrektor języka angielskiego. Proszę powiedzieć, w jakim wieku były dzieci? Może zdradzi pani stosowane techniki w nauczaniu języka obcego, które się sprawdziły?

– Uczyłam gimnazjalistów, którym podobało się odgrywanie scenek, ról – to była świetna zabawa połączona z nauką.

– Co najbardziej, Pani zdaniem, motywuje uczniów do nauki?

– Uważam, że uczniów do nauki najbardziej motywują: dobre słowo, wsparcie nauczyciela mistrza, zauważanie u ucznia nawet bardzo drobnych postępów i wzmacnianie ich.

– Co najbardziej ceni Pani w uczniach?

– Kreatywność i spontaniczność.

– Jakie, Pani zdaniem, są pozytywne, a jakie negatywne strony pracy nauczyciela?

– Widzę tylko pozytywne aspekty pracy nauczyciela.

– W jaki sposób spędza Pani wolny czas?

– Czytam książki, słucham muzyki, pływam.

– Jaka jest Pani ulubiona książka/ulubiony film?

– Nie mogę powiedzieć, która książka jest moją ulubioną, ponieważ każda jest inna i tak samo wyjątkowa.

– Co stanowi dla Pani największą wartość w życiu?

– Uczciwość wobec siebie i innych.

– Co chciałaby Pani przekazać uczniom naszej szkoły?

– Gorąco zachęcam ich do wyznaczania sobie ambitnych celów w życiu, dążenia do ich realizacji oraz spełniania swoich marzeń.

- **Niedługo wakacje... Czy w nowym roku szkolnym szykują się zmiany w szkole? Zaskoczy nas czymś Pani dyrektor? Może jakaś nowa forma zajęć...?**
- *Powstanie nowa klasa matematyczno-przyrodnicza, która będzie miała dodatkowe zajęcia z matematyki i przyrody, uczniowie będą uczyć się poprzez przygotowywanie różnych projektów.*
- **Serdecznie dziękujemy za rozmowę. Życzymy spełnienia marzeń, satysfakcji w pracy, sukcesów oraz zdrowia.**
- *Również dziękuję.*



Z p. Katarzyną Banach – dyrektor SP nr 7 rozmawiały: Gabriela Malinowska, Julia Olszewska
– uczennice redagujące szkolną gazetę „Siódemka”

ZŁOTA SENTENCJA JANUSZA KORCZKA

Oto jedna z ważniejszych sentencji patrona naszej szkoły – Janusza Korczaka – która przyświeca uczniom, a później także absolwentom „Siódemki”

„Dzieci!

Dumne miejcie zamiary,

górne miejcie marzenia

i dążcie do sławy.

Coś z tego zawsze się stanie”.

Na dalszych stronach biuletynu zamieszczamy przeprowadzone rozmowy z absolwentami Szkoły Podstawowej nr 7 – z uczniami, z którymi udało się nam nawiązać kontakt i którzy (serdecznie im dziękujemy za ten gest) byli uprzejmi opowiedzieć nam o swoich sukcesach i wspomnieniach związanych ze szkołą.

Oto skrót istotnych wypowiedzi naszych **niezwykłych** absolwentów:

- ❖ *Cierpliwość, spokój, wiara we własne marzenia – to cechy, które uważam za najważniejsze w realizacji marzeń.*
- ❖ *Bądźcie cierpliwi, nawet jeśli nie będzie Wam się udawało na początku.*
- ❖ *W parze z ambicją idą również ciężka praca, czasem wiele wyrzeczeń i przede wszystkim wiara w siebie, a marzenia na pewno się spełnią.*
- ❖ *Każda praca umacnia nas i uszlachetnia. Pokora przygotowuje nas do osiągnięcia wymarzonego celu.*
- ❖ *Lubię sprawdzać swój organizm, zakładać cele, które są ciężkie do zrealizowania, a na koniec mieć satysfakcję, że udało mi się tego dokonać.*

**ROZMOWA Z PAMELĄ
ŚWIATŁOWSKĄ
– UCZENNICĄ SP NR 7 IM. JANUSZA
KORCZAKA W GIŻYCKU
W LATACH 1998 – 2004**



– Jaką szkołę średnią ukończyłaś?

– *Ukończyłam I Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Giżycku.*

– Jakie studia ukończyłaś?

– *Studiowałam biotechnologię na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym.*

– Podczas studiów odbyłaś praktyki. Opowiedz o nich.

– *W ramach studiów odbyłam obowiązkowe praktyki w Instytucie Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej im. M. Mossakowskiego PAN w Warszawie. W celu bliższego zapoznania się z pracą w laboratorium podjęłam również kilka dodatkowych praktyk, m.in. w Laboratorium Analiz Medycznych; Serologii Grup Krwi i Banku Krwi, Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej oraz w Laboratorium Analiz Surowca OSM w Giżycku, a także na uczelni. Dodatkowe doświadczenie w postaci praktyk lub staży jest konieczne, ale okazało się także bardzo pomocne. Nie tylko pogłębiło moją wiedzę, ale także dało mi tzw. „bigger picture” i po części wpłynęło na moją decyzję, czy rzeczywiście chciałabym kontynuować pracę naukowca.*

– Na ostatnim roku studiów magisterskich dostałaś się na Visiting Research Graduate Traineeship Program (VRGTP) koordynowany przez prof. Zygmunta Derewendę. Czego dotyczyły badania, jaki miały wpływ na Twoją pracę magisterską?

– *Tak, ostatni rok studiów magisterskich spędziłam w Stanach Zjednoczonych w ramach projektu Visiting Research Graduate Traineeship Program (VRGTP). Moja aplikacja została pozytywnie rozpatrzona przez prof. G.Owens’a, czołowego naukowca w dziedzinie biologii komórek mięśni gładkich. Praca w jego zespole była zarówno przyjemnością, jak i zaszczytem. W swoich badaniach zajmowałam się rolą komórek mięśni gładkich oraz komórek mieloidalnych w procesie rozwoju miażdżycy. Całość została podzielona na dwa projekty, z których jeden w pełni przełożył się na moją pracę magisterską. Wyniki obu badań zostały dwukrotnie opublikowane w prestiżowym magazynie naukowym „Nature Medicine”.*

– Czym zajmujesz się po studiach?

– *Obecnie robię doktorat na Imperial College London, jednej z najlepszych uczelni naukowych na świecie. Mimo iż pozostały mi jeszcze 2-3 lata do zakończenia studiów, powoli zastanawiam się, w jakim kierunku chciałabym pójść. Bardzo interesuję się medycyną regeneracyjną, inżynierią tkanek oraz drukowaniem organów 3D, dlatego nie wykluczam kształcenia się w tych dziedzinach.*

– Jaka była najtrudniejsza sytuacja, z którą musiałś się zmierzyć w trakcie studiów?

– *W trakcie studiów wielokrotnie zmieniałam miejsce zamieszkania, gdyż podejmowałam naukę na różnych uczelniach w celu zdobycia doświadczenia. Przeprowadzki i zmiana otoczenia nie należą do najłatwiejszych.*

– Jakie są Twoje zainteresowania?

– *To przede wszystkim gra w badmintona oraz gastronomia molekularna. Grą w badmintona zainteresowałam się na I roku studiów, gdyż wybrałam ten sport jako obowiązkowe zajęcia sportowe. Natomiast rok później dołączyłam do sekcji sportowej i regularnie reprezentowałam uczelnię na Akademickich Mistrzostwach Polski. Z kolei fascynacja gastronomią molekularną wynika z przyjemności gotowania oraz znajomości technik używanych na co dzień w laboratorium.*

– Co stanowi dla Ciebie najważniejszą wartość w życiu?

– *Rodzina i przyjaciele, bez dwóch zdań. To dzięki nim i ich wsparciu pomyślnie osiągam postawione sobie cele. Mimo wielokrotnych przeprowadzek czy też odległości mierzonych w setkach/tysiącach kilometrów nigdy nie zapominam o najbliższych mi osobach. Nie tak dawno nawet miałam okazję spotkać się z koleżanką ze szkolnej ławki z pierwszych lat szkoły podstawowej.*

– W jaki sposób najchętniej spędzasz wolny czas?

– *Nie mam go za wiele, gdyż doktorat w dziedzinach naukowych wymaga pracy ponad zakładany wymiar godzin w laboratorium. Jednak, gdy tylko dysponuję wolną chwilą, chętnie spędzam ją w gronie znajomych.*

– Jesteś absolwentką Szkoły Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku. Kto był Twoim wychowawcą w klasach I–III oraz IV–VI?

– *W klasach I–III p. Marzanna Szyćko, a w IV–VI p. M. Olszewska (później Góra, obecnie już nie pracuje w SP7).*

– Co chciałaś robić w życiu, jaki zawód wykonywać, będąc uczennicą szkoły podstawowej?

– *Hah..., to bardzo dobre pytanie! Sama nie pamiętam! Wydaje mi się, iż przez długi czas rozważałam nauczanie j. angielskiego.*

– **Jaki był Twój ulubiony przedmiot w szkole? Czego najchętniej się uczyłaś?**

– *Plastyka oraz j. angielski! Szkoda, że tak mało godzin lekcyjnych w tygodniu było przeznaczonych na te przedmioty.*

– **Czy jest coś, za czym najbardziej tęsknisz, gdy sięgasz pamięcią do szkolnych lat?**

– *Zdecydowanie soczek Dodoni oraz słodka bułka ze sklepiku – standardowy przedobiadowy zestaw.*

– **Czy szkoła podstawowa miała wpływ na Twoją dalszą edukację?**

– *Zdecydowanie! Już wtedy bardziej ukierunkowałam się na przedmioty ścisłe. Mimo iż zawsze starałam się mieć dobre oceny z każdego przedmiotu, najbardziej interesowały mnie przyroda i matematyka, stąd chętniej uczęszczałam na zajęcia pozalekcyjne z tych przedmiotów.*

– **Jakich nauczycieli najczęściej się wspomina, a jakich najbardziej się docenia?**

– *Myślę, że najczęściej wspomina się nauczycieli od których otrzymujemy wsparcie i wiarę w nasz potencjał, ale i tych z nie lada poczuciem humorem. Natomiast z biegiem czasu tak naprawdę docenia się bardziej wymagających nauczycieli, gdyż to właśnie oni najbardziej motywują nas do systematycznej pracy, do stawiania sobie poprzeczek. Osobiście, z uśmiechem na twarzy zawsze wspominam i doceniam p. Z. Skomrę, p. D. Karpowicz, p. M. Łopiałło, p. M. Wojciechowskiego, p. M. Gawrycką, p. M. Arciszewską oraz p. W. Żukowskiego.*

– **Czy pamiętasz anegdoty, zabawne sytuacje, jakie miały miejsce, gdy byłaś uczennicą naszej szkoły?**

– *Pamiętam sytuację, kiedy chłopcy w czwartej klasie, zostawszy po lekcji religii w klasie, dla żartu chcieli wyjść przez okno. Po kilku minutach do sali wrócił ksiądz (zapomniał zebranych zeszytów) i natychmiast zakończył zabawę, wpisując długą jak jego sutanna uwagę [☺].*

– **Które sytuacje, z perspektywy czasu, uważasz za najtrudniejsze w szkolnym okresie?**

– *Może to zabrzmie śmiesznie, ale gdy uczęszczałam do szkoły podstawowej nie było boiska „Orlik” ani pobliskiego chodnika. Znajdował się tam tylko rozległy, niezagospodarowany teren, który po obfitych opadach stawał się bardzo grząski. Idąc do szkoły, zawsze wybierałam najkrótszą drogę, więc nie raz, gdy biegłam do szkoły, zdarzyło mi się zostawić w błocie but. Któregoś dnia z okna sali spostrzegłam w tym błocie swój czerwony szalik. Problem zniknął, gdy położono chodnik.*

– **Czy miałaś autorytet w szkolnym okresie? Kto nim był?**

Tak, moim autorytetem była pani Marzanna Szyćko. Zawsze ceniłam jej spokój, sposób przekazywania wiedzy oraz indywidualne podejście do uczniów.

– Jakich rad udzieliłabyś obecnym uczniom naszej szkoły?

Wielokrotnie spotkałam się z sytuacją, gdy brak znajomości języka obcego niezwykle utrudniał codzienne życie lub wręcz uniemożliwiał znalezienie pracy w obcojęzycznym kraju, dlatego gorąco zachęcam do nauki języka obcego!

Co więcej, życzę wszystkim uczniom SP nr 7 dużo wytrwałości w dążeniu do celu. W parze z ambicją idą również ciężka praca, czasem wiele wyrzeczeń i przede wszystkim wiara w siebie, a marzenia na pewno się spełnią. Jak widać pochodzenie z małego miasta nie stanowi żadnej przeszkody ;).

Na koniec chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomogli mi ukierunkować moje zainteresowania już we wczesnych czasach szkolnych.

Z Pamelą Świątłowską rozmawiała Marlena Żukowska

ROZMOWA Z MICHAŁEM BOJARSKIM
– UCZNIEM SP NR 7 IM.
JANUSZA KORCZAKA
W GIŻYCKU



– Jaką szkołę średnią i gdzie ukończyłeś?

– *Jestem absolwentem IV Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie, o profilu matematyczno-fizycznym. Wyjazd do Olsztyna związany był z kontynuowaniem edukacji muzycznej.*

– Gdzie studiowałeś, jaki kierunek studiów?

– *Studiowałem budownictwo w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Studia ukończyłem, pozostała mi jeszcze obrona pracy magisterskiej.*

– Dlaczego wybrałeś taki kierunek studiów? Co o tym zdecydowało?

– *Przyznam, że o wyborze studiów zdecydował ówczesny trend i rozsądek. Wiadomo, studia techniczne dają dobry i pewny zawód. Zdecydowałem, że będzie to budownictwo. Gdybym mógł wybrać jeszcze raz, byłaby to reżyseria dźwięku na Akademii Muzycznej.*

– Jak wspominasz czas spędzony w Szkole Podstawowej nr 7?

– *Lata spędzone w szkole podstawowej należą zdecydowanie do tych niezapomnianych – począwszy od pierwszych prac domowych i klasówek, przez pierwsze wywiadówki i uwagi w dzienniku, aż po debiuty na scenie. Wszystko to mnie kształtowało i istnieje nadal w pamięci.*

– Które umiejętności wyniesione z podstawówki przydały Ci się na dalszym etapie edukacji i w życiu?

– *„Siódemka” dała mi solidny fundament zarówno w postaci elementarnej wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej oraz umiejętność współpracy i współzawodnictwa.*

– Czy jako uczeń działałeś w samorządzie klasowym lub szkolnym? Jeśli tak, to czy to doświadczenie okazało się przydatne w życiu?

– *Zdaje się, że nigdy nie działałem w samorządzie, nie przejawiałem cech lidera grupy. Za to byłem skarbnikiem klasowym, co zdecydowanie przygotowało mnie do pełnienia funkcji księgowego w zespole[☺].*

– Utrzymujesz kontakt z kolegami/koleżankami ze szkoły podstawowej?

– *Jak najbardziej! Każdy przyjazd do Giżycka wiąże się ze spotkaniem z kolegami ze szkolnej ławki. To w końcu w szkole podstawowej powstają pierwsze przyjaźnie, nie raz na całe życie. Poza tym utrzymujemy kontakt poprzez portale społecznościowe.*

– **Którego nauczyciela uważasz z perspektywy czasu za najbardziej wymagającego, a którego za „przyjaciela” uczniów (najbardziej serdecznego, przyjaznego)?**

– *Zdecydowanie obie te cechy charakteryzują wychowawczynie mojej klasy – p. Dorotę Juschus. Zapamiętałem ją jako bardzo ciepłą i oddaną uczniom osobę, dostrzegającą potrzeby każdego z osobna. Niemniej, była przy tym bardzo stanowcza i nie dawała dzieciom, a także rodzicom, wchodzić sobie na głowę.*

– **Które ze szkolnych wydarzeń utkwilo najbardziej w Twojej głowie?**

– *Bardzo miło wspominam coroczne konkursy – Mistrz Matematyki, Przyrody, Języka Niemieckiego i inne. Pamiętny turniej matematyczny Czar-Par (chyba tak się nazywał), podczas którego po raz pierwszy straciłem głowę dla koleżanki z przeciwnej drużyny. Ważnym wydarzeniem był udział w Festiwalu Piosenki Europejskiej – to był mój debiut, odważyłem się zaśpiewać przed publicznością. Pamiętam także pierwsze zajęcia wychowania fizycznego w dużej hali – niezapomniane wrażenia! W mojej pamięci pozostały też zacięta walka o najwyższą średnią ocen na świadectwie ukończenia szkoły (stawką był telefon komórkowy Siemens) [☺] oraz lekcje religii z Eustachym – pacynką, której głosu użył katecheta – pan Wiesław Sołtysiak.*

– **Treści którego przedmiotu w szkole podstawowej przysparzały Ci najmniej kłopotów? Który przedmiot lubiłeś najbardziej?**

– *Zdecydowanie najlepiej radziłem sobie z matematyką, do dziś lubię zgłębiać tematy związane z fizyką.*

– **Z perspektywy czasu, jakich nauczycieli zapamiętuje się najbardziej?**

– *Tych wymagających, uważam to za pozytywną cechę. To w końcu z ich zajęć wynosimy najwięcej wiedzy i umiejętności. Każdy pamięta te chwile grozy podczas odpowiedzi przy tablicy.*

– **Co zmieniłbyś w polskiej szkole, aby była bardziej przyjazna uczniom?**

– *Problemem, z którym borykałem się na każdym szczeblu edukacji, było podążające za mną pytanie: „A po co mi to”? Do czego mi się to przyda?”. Uważam, że zaciekawienie ucznia daną dziedziną nauki jest kluczowe. Uświadomienie przydatności danego przedmiotu zmieni nastawienie ucznia, a to z kolei łatwość uczenia i nauczania. Osobiście jestem też za powrotem mundurków.*

– **Czy marzenia ze szkolnych lat udało się Ci się zrealizować w życiu?**

– Muszę przyznać, że we wczesnych latach szkolnych byłem tak pochłonięty nauką, że nie miałem czasu marzyć. Dopiero w szkole średniej wyklarowały się marzenia, które jak najbardziej się spełniają.

– **Wiem, że uczęszczałeś do szkoły muzycznej w Giżycku i Olsztynie? Na jakich instrumentach grałeś? Jakiego stopnia szkoły ukończyłeś?**

– Moją przygodę z muzyką rozpocząłem w 2001 roku, właśnie w PSM I st. w Giżycku w klasie oboju p. D. Sienkiewicz. Naukę kontynuowałem w Olsztynie w średniej szkole muzycznej. Teraz uczę się śpiewu estradowego w PSM II st. w Warszawie. Do oboju podchodzę z wielkim sentymentem. Największą przyjemność obecnie sprawia mi wykonywanie muzyki wielogłosowej oraz gra na fortepianie.

– **Od którego roku zaczęła się Twoja przygoda z S'n'G? W jaki sposób trafiłeś do zespołu?**

– W Sound'n'Grace śpiewam od 2010 roku (zespół istnieje od 2015). Miałem dużo szczęścia. Przypadkiem usłyszałem fragment nagrania koncertu chóru. Gdy dowiedziałem się, że wykonują muzykę gospel, zapragnąłem do nich dołączyć. Uzyskałem informację, gdzie ćwiczą, poszedłem na próbę. Po krótkim przesłuchaniu przez liderów, Anię i Kamila, zostałem przyjęty, gdyż potrzebowali akurat męskiego głosu w szeregach. Wtedy występowaliśmy sporadycznie, ale ćwiczyliśmy zawzięcie technikę i doskonaliliśmy współbrzmienie.

– **Wzięliście udział w programie Mam Talent. Robert Kozyra Wasz występ podsumował następująco: „Zespół One Republic ma problem – bo ich wersja w porównaniu z Waszą brzmi jak chór kastratów. Jesteście najlepszym chórem w Polsce. Chciałbym zobaczyć Was na otwarciu Euro w Warszawie”. Co wtedy czuleś?**

– Występ na Euro nie doszedł do skutku, niemniej radość z werdyktu jury była ogromna. Przeczuliśmy, że może uda nam się przejść casting, bo w końcu byliśmy pierwszym chórem w talent show, ale informacja o przejściu do finału dosłownie nas zszokowała. Od tamtego momentu zaczęło się nasze „5 minut”, które trwa już 5 lat.

– **2 czerwca 2015 r. ukazał się Wasz album pt. „Atom”. Której z piosenek, pochodzących z tego albumu, słuchasz najchętniej i dlaczego?**

– Wbrew pozorom nie są to numery promowane w radiu. Najwięcej refleksji wzbudza we mnie utwór „Nadzieja” – przepiękne partie solowe z kontrastującymi, mocnymi chórami w połączeniu z tekstem tworzą bombę emocjonalną.

– **Jakie są Twoje zainteresowania poza muzyką? Co najchętniej robisz w wolnym czasie?**

– Jestem uzależniony od słuchania muzyki – od muzyki klasycznej po progresywnego rocka. Towarzyszy mi podczas wykonywania każdej czynności – czy to w czasie wolnym, czy w pracy. Uprawiam również sport w każdej postaci.

– **Jaki jest Twój ulubiony film/książka?**

– W pamięci utkwiły mi filmy – „Prestiż” oraz „Iluzjonista”. Uwielbiam muzykę filmową, która w połączeniu ze złożoną fabułą tworzy fantastyczny obraz dawnych, tajemniczych czasów.

– **Jakie cechy uważasz za najważniejsze w dążeniu do wyznaczonych celów? Czy mógłbyś udzielić uczniom „Siódemki” kilka rad pomocnych w realizacji marzeń?**

– Przede wszystkim miłość i otwartość do ludzi – to dzięki nim rozwijamy się, dla nich tworzymy czy występujemy na scenie; do tego pracowitość i pokora. Każda praca umacnia nas i uszlachetnia. Pokora przygotowuje nas do osiągnięcia wymarzonego celu.

Korzystając z tego wyróżnienia, pragnę podziękować całej kadrze „Siódemki” za wkład włożony w moją wczesną edukację oraz wychowanie, w szczególności zaś moim wychowawczynom – p. Dorocie Juschus oraz p. Urszuli Reichert.

Z Michałem Bojarskim rozmawiała Marlena Żukowska

**ROZMOWA Z BARTŁOMIEJEM
KUBKOWSKIM
– UCZNIEM SP NR 7 IM. JANUSZA
KORCZAKA W GIŻYCKU
W LATACH 2002–2008**



– Jaką szkołę średnią ukończyłeś?

– Ukończyłem Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu.

– Jesteś zawodnikiem MTP Kormoran Olsztyn. Jak udało Ci się trafić do „Kormoranu”?

– Tak, obecnie trenuję w klubie MTP Kormoran Olsztyn. Udało mi się trafić do tego klubu przypadkowo, kiedy po jednym z nieudanych startów trener z Olsztyna zaproponował mi współpracę. Podjąłem taką decyzję w wieku 19 lat, i od 2 lat reprezentuję Olsztyn.

– Jak długo byłeś zawodnikiem Śląska Wrocław? Jak wspominasz ten czas?

– Zawodnikiem Śląska Wrocław byłem 4 lata, był to dla mnie naprawdę wspaniały okres. Poznałem najlepszych zawodników z naszego kraju, Europy i czołowych pływaków na świecie. Nie był to łatwy czas, ponieważ byłem bardzo młody. W wieku 16 lat zacząłem samodzielne życie 600 km od domu, ale dzięki wsparciu trenerów, rodziców i przyjaciół udało mi się dojrzeć i poprawiać swoje wyniki pływackie z zawodów na zawody.

– Jak długo pływasz? Od początku pływanie dawało Ci dużo satysfakcji?

– Pływam już od 12 lat, od początku pływanie było dla mnie ważne. Kiedy wchodziłem do wody, czułem się wspaniale i wiedziałem, że chcę to robić, chcę być najlepszy na basenie. Nawet mimo przeciwności losu, nigdy się nie poddawałem.

– By uczcić 400-lecie miasta Giżycka, przepłynąłeś Niegocin wplaw. Opowiedz o trasie, którą pokonałeś i jaki uzyskałeś czas?

– Trasa należała do dość prostych. Plus stanowiło to, iż byłem kierowany przez łódź asekuracyjną. Nie sprzyjały jednak temperatura (było mi zimno) oraz fala. Uzyskałem następujący czas – 1:47:00 (trasa 7,5 km z Rydzewa do Giżycka).

– Skąd pomysł, aby przepłynąć jezioro?

– Lubię sprawdzać swój organizm, zakładać cele, które są ciężkie do zrealizowania, a na koniec mieć satysfakcję, że udało mi się tego dokonać.

– **Opowiedz o największych sukcesach, jakie odniosłeś, reprezentując Giżycko i Polskę w kadrze narodowej?**

– *Wielokrotnie stawałem na podium zawodów międzynarodowych, w kadrze narodowej jestem od 15 roku życia, kiedy jako giżycczanin zdobyłem 4 złote medale na Mistrzostwach Polski Juniorów w Katowicach. Reprezentowałem Polskę na Mistrzostwach Europy, w Pucharach Świata na wodach otwartych. Obecnie moim największym sukcesem jest złoty medal Mistrzostw Polski młodzieżowców na 400 m i srebrny medal na tym samym dystansie w kategorii seniorów. Jestem również członkiem kadry narodowej w pływaniu na wodach otwartych (10 km) i wicemistrzem Polski młodzieżowców na dystansie 10 km.*

– **Pokonales również dystans 36 km z miejscowości Doba nad Jeziorem Dobskim do Giżycka. Który odcinek trasy uważasz za najtrudniejszy? Czy warunki pogodowe były wówczas sprzyjające?**

– *Najtrudniejszym odcinkiem było przepłynięcie jeziora Dargin. Gdy zostało mi 12 km do mety, fala przybrała na sile, a moje ręce odmówiły posłuszeństwa. Warunki pogodowe były fatalne – zimno, deszcz i siny wiatr. Ciężko wspominać tę przeprawę, ale cieszę się, że udało mi się tego dokonać.*

– **Pamiętasz, kto był Twoim wychowawcą w klasach I–III oraz IV–VI?**

– *Oczywiście, że pamiętam! Moją wychowawczynią w I–III była p. Małgorzata Szablowska, a w IV–VI p. Janina Markowska-Wróbel. Mam nadzieję, że Panie również mnie pamiętają [☺].*

– **Jacy nauczyciele (ogólnie, o jakich cechach) najbardziej zapisują się w pamięci uczniów?**

– *Nauczyciele, którzy w bardzo ciekawy sposób potrafili przekazać wiedzę, byli cierpliwi, a zarazem wymagający w sposób, który nie krzywdził ucznia, tacy, którzy okazywali wsparcie i byli wyrozumiali. Chętniej uczestniczyłem w lekcjach u nauczycieli pasjonatów.*

– **Który przedmiot w szkole lubiłeś najbardziej? Dlaczego?**

– *Oczywiście wychowanie fizyczne, kiedy z kolegami mogliśmy się wyszaleć i pobiegać za piłką. Lubiłem także lekcje przyrody i historii.*

– **Po zakończeniu nauki w SP nr 7 odwiedzałeś bądź odwiedzasz szkołę? Czy Twoim zdaniem bardzo się zmieniła? Jeśli tak, to jakie zmiany dostrzegasz?**

– *Kilka razy wraz ze znajomymi z klasy odwiedziliśmy naszych nauczycieli. Miało to miejsce wtedy, gdy więcej czasu spędzałem w Giżycku. Uważam, że szkoła cały czas się zmienia, i to na lepsze – boisko, lodowisko, remonty. To sprawia, że uczniowie mają naprawdę wspaniałe warunki do rozwoju!*

– Czy włączałeś się w działalność pozalekcyjną, będąc uczniem szkoły podstawowej? Należałeś do jakichś organizacji? Jeśli tak, czy Twoim zdaniem taka aktywność ma duży wpływ na ukształtowanie osobowości człowieka, na jego zaangażowanie w życie społeczne?

– Niestety, nie uczęszczałem na żadne zajęcia pozalekcyjne, ponieważ nie miałem na to czasu. Jak najbardziej uważam, że aktywność pozalekcyjna ma bardzo duży wpływ na ukształtowanie osobowości człowieka. Możliwość poznawania nowych osób, rozwój w kierunku, który nas interesuje i dodatkowa wiedza, którą możemy osiągnąć zawsze pozytywnie wpływają na naszą przyszłość.

– Czy przychodzi Ci na myśl anegdota związana ze szkołą? Które wydarzenia uznajesz za najzabawniejsze?

– Tak naprawdę było ich bardzo dużo, na tyle, że mógłbym chyba napisać książkę [☺]. Pamiętam, że któregoś dnia z kolegami prosiliśmy, aby ktoś zamknął nas w szatni, żeby nie iść na lekcję. Z pomocą przychodził nauczyciel, jednak zanim otworzył drzwi, minęło kilka minut lekcji. Naszą tradycją na długiej przerwie było „dookoła koła” – chodziliśmy dookoła szkoły w poszukiwaniu pomysłów, aby na lekcjach było zabawnie.

– Uczniowie czasami przychodzą nieprzygotowani do lekcji albo ściągają na sprawdzianach? Czy Tobie się to zdarzało? Byłeś uczniem sumiennym czy raczej uciekającym od uczniowskich obowiązków? Jak oceniasz siebie jako ucznia z perspektywy lat?

– Nie byłem święty! Raczej zawsze przygotowywałem się do lekcji i nie ściągałem, ale byłem bardzo trudnym uczniem. Często przeszkadzałem na lekcjach (rozmawiałem) i wierciłem się na krześle zamiast słuchać nauczyciela. Korzystając z okazji, chciałbym bardzo przeprosić nauczycieli za niewłaściwe zachowanie.

– Czy utrzymujesz kontakt z rówieśnikami ze szkoły?

– Niestety, tylko z kilkoma osobami z 30 osobowej klasy. Gdy spotkamy się na ulicy, wspominamy stare, dobre czasy.

– Co chciałeś robić w życiu, jaki zawód wykonywać, będąc uczniem szkoły podstawowej?

– Zawsze chciałem zostać mistrzem świata. Jeszcze nie udało mi się tego dokonać, ale marzenia z dzieciństwa są aktualne.

– Jakie cechy charakteru uznajesz za najbardziej przydatne w realizacji marzeń?

– Cierpliwość, spokój, wiara we własne marzenia – to cechy, które uważam za najważniejsze w realizacji marzeń, a przede wszystkim cierpliwość, aby wytrwać w tym, co się robi i nie

zwątpić ani na sekundę, bo cel, do którego dążymy może zająć nam kilka, a nawet kilkanaście lat.

– Co przekazałbyś obecnym uczniom SP nr 7? Jakich rad udzieliłbyś im, aby w przyszłości zrealizowały się ich marzenia?

– W holu głównym szkoły znajdował się cytat Janusza Korczaka, który pamiętam do dziś: „Dzieci (...) dążcie do sławy, coś z tego zawsze się stanie”. Rada ode mnie... – przede wszystkim życzę Wam, abyście nie podążali za tłumem! Róbcie to co uważacie za słuszne, poszukujcie czegoś, co będzie sprawiało Wam radość i dążcie do perfekcji. Bądźcie cierpliwi, nawet jeśli nie będzie Wam się udawało na początku. Perfekcja wymaga praktyki. Bądźcie dobrzy i pomocni dla innych.

– Czy miałeś autorytet, wzór do naśladowania, gdy byłeś uczniem. Kto nim był?

– Od najmłodszych lat moim wzorem do naśladowania był Michael Phelps – najbardziej utytułowany olimpijczyk, który w tym roku zakończył karierę. Śledziłem każdy jego krok i naśladowałem zachowanie, do dziś wzoruję się właśnie na nim.

– Jakie są Twoje zainteresowania, poza pływaniem?

– Interesuję się marketingiem. Prowadzę indywidualne zajęcia pływania, poprawiam technikę pływacką, nagrywam i analizuję klientów, którzy przychodzą do mnie na zajęcia. Lubię również kino, teatr i dobrą muzykę.

– Czy masz motto życiowe? Co uważasz w życiu za najważniejsze?

– „Dopóki walczysz jesteś zwycięzcą” – motto, które towarzyszy mi od najmłodszych lat. Moim zdaniem w życiu najważniejsze jest zrozumienie, pomoc drugiej osobie, skupianie się na innych (nie tylko na sobie), radość z każdego dnia i przede wszystkim docenianie tego, co mamy. Istotne są wdzięczność za zdrowie i dostrzeganie małych rzeczy, dla których wiele ludzi oddałoby wszystko, a my mamy to na co dzień (dlatego też często tego nie doceniamy). Najważniejsze, aby starać się być dobrym człowiekiem i postępować fair wobec siebie i innych.

Korzystając z okazji, chciałbym pozdrowić moje wychowawczynie i podziękować im za cierpliwość i wyrozumiałość.

Z Bartłomiejem Kubkowskim rozmawiała Marlena Żukowska

DBAMY O WSZECHSTRONNY ROZWÓJ UCZNIÓW

Potwierdzeniem tego jest organizowanie zajęć pozalekcyjnych, które rozwijają zainteresowania naszych wychowanków. Uczniowie mieli i mają możliwość wszechstronnego rozwoju, nie tylko podczas lekcji, ale również uczestnicząc w różnych formach pracy pozalekcyjnej, m.in.: w kółku teatralnym, polonistycznym, języka angielskiego, języka niemieckiego, matematycznym, sportowym, historycznym, plastycznym, muzycznym, Unii Europejskiej, informatycznym, zajęciach SKS, kółku religijnym „Ziarenka różańca”, warsztatach pisania ikon.

Przegląd wybranych form aktywności, w których biorą udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7

I. Śniadanie daje moc

- cykliczna akcja, w której udział 6 XI 2015 r. po raz pierwszy wzięli uczniowie klas I–III,
- nadrzędny cel: promowanie zasad zdrowego odżywiania i podkreślanie roli śniadania w diecie dziecka.

II. Szkolna gazeta *Siódemka*

- wydawana przez uczniów w ramach koła polonistycznego,
- można ją pobrać ze strony internetowej szkoły – www.sp7.gizycko.pl

III. Program *Mały Mistrz*

- wzięło w nim udział 10 klas z naszej szkoły,
- udział pierwszoklasistów i drugoklasistów w grach i zabawach sportowych w myśl zasady „W zdrowym ciele zdrowy duch”.



IV. Klub Małego Ornitologa *Dudek*

- rok szkolny 2007/2008 – KMO *Dudek* rozpoczyna swoją działalność. Zajęcia prowadzona są w ramach Grantów na organizację zajęć dodatkowych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miejską Giżycko

– główne cele zajęć: rozwijanie zainteresowań przyrodniczych, zdobywanie wiedzy na temat różnych gatunków ptaków i ich siedlisk, zaangażowanie uczniów w aktywne działania na rzecz poznania i ochrony środowiska, nauka właściwego i umiejętnego obserwowania przyrody, czynna współpraca z instytucjami zajmującymi się ochroną przyrody, promowanie w środowisku lokalnym zagadnień związanych z ochroną ptaków i ich siedlisk.

V. Zajęcia edukacyjno-profilaktyczne *Terapia poprzez twórczość teatralną*

- brało w nich udział 20 dzieci,
- wystawiono m.in. *Brzydkie kaczątko* i *Kota w butach*.

VI. Półzimowiska

- organizowane co roku,
- uczniowie chętnie uczestniczą w zajęciach plastycznych, kulinarnych, umuzykalniających, komputerowych, filmowych oraz grach i zabawach ruchowych.

VII. Wolontariat

- rozpoczął działalność w 2004 r. w ramach realizacji zadań Grupy Korczakowskiej,
- uczniowie wraz z opiekunami odbyli szkolenie w Powiatowym Centrum Wolontariatu w Giżycku,
- wolontariusze biorą systematyczny udział w zbiórce żywności. Odbywa się ona we współpracy z Bankiem Żywności i Giżyckim Centrum Wolontariatu.
- od kilku lat, w lutym, wolontariusze z giżyckich szkół spotykają się na gali, która stanowi wyraz podziękowania za zaangażowanie w akcję.

VIII. Akcja charytatywna *Prezent pod choinkę*

- uczniowie szkoły przygotowali paczki dla dzieci z ubogich rodzin z Ukrainy, Białorusi i Rumunii oraz zebrali pieniądze na pokrycie kosztów ich transportu.

IX. Taniec towarzyski

- podczas zajęć tanecznych uczniowie mają kontakt z atrakcyjną formą ruchu, polepszają kondycję ruchową. Uczeń ma poczucie sukcesu i akceptacji działań, które podejmuje w trakcie zajęć. Dzieci uczą się układów tanecznych, dyscypliny, elegancji oraz utrzymania prawidłowej postawy.



X. Szkolna Grupa Medialna

- rozpoczyna działalność w roku szkolnym 2016/2017. Zadaniem grupy będzie relacjonowanie szkolnych uroczystości i imprez poprzez nagrywanie krótkich filmów.

WYSPORTOWANA „SIÓDEMKA”

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Giżycku szczególnie wyróżniają się w sporcie na tle innych giżyckich szkół. I tak było od początku...

Poniżej zamieszczamy przegląd wybranych osiągnięć sportowych wychowanków „Siódemki”.

Rok szkolny 1986/1987

- I miejsce w mieście i rejonie, a V w województwie – drużyny chłopców w wieloboju sprawnościowym
- III miejsce w mieście – drużyny dziewcząt w wieloboju sprawnościowym
- III miejsce chłopców w piłce koszykowej
- II miejsce w mieście – drużyny chłopców w turnieju piłki nożnej szkół podstawowych z okazji Dni Giżycka

Lata 1996–2006

- nasi sportowcy aż 29 razy stają na podium. Odbierają nagrody za I, II i III miejsce w Mistrzostwach Województwa Suwalskiego w piłce koszykowej, siatkowej, ręcznej, trójboju i czwórboju lekkoatletycznym

Rok szkolny 2006/2007

- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych drużynowych dziewcząt i chłopców klas IV
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych drużynowych dziewcząt i chłopców klas V

Rok szkolny 2007/2008

- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt
- I miejsce w Mistrzostwach Województwa Warmińsko-Mazurskiego drużynowo w tenisie stołowym dziewcząt
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców klas V

Rok szkolny 2008/2009

- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych 10x600 m dziewcząt klas VI
- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych 10x800 m chłopców klas VI
- III miejsce w półfinałach Mistrzostw Województwa w mini piłce ręcznej chłopców klas VI
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w drużynowych zawodach tenisa stołowego dziewcząt

Rok szkolny 2009/2010

- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w mieszanych sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców (5+5) klas IV 10x500 m

Rok szkolny 2010/2011

- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w trójboju LA dziewcząt klas IV
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w trójboju LA chłopców klas IV
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w indywidualnych biegach przełajowych chłopców klas IV
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w plażowej piłce siatkowej
- II miejsce w klasyfikacji drużynowej Mistrzostw Województwa w pływaniu

Rok szkolny 2011/2012

- III miejsce w Mistrzostwach Województwa trójboju LA dziewcząt
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w indywidualnych biegach przełajowych chłopców
- II miejsce w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców klas V
- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w trójboju LA chłopców
- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w biegach przełajowych dziewcząt (drużynowo)

Rok szkolny 2012/2013

- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców (5+5)

- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w trójboju LA dziewcząt
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w mini piłce siatkowej chłopców
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w piłce ręcznej dziewcząt

Rok szkolny 2013/2014

- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w siatkówce plażowej chłopców
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w mini piłce ręcznej dziewcząt klas VI
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w mini piłce koszykowej dziewcząt
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w mini piłce nożnej dziewcząt

Rok szkolny 2014/2015

- I miejsce w klasyfikacji drużynowej biegów przełajowych dziewcząt Wojewódzkiej Inauguracji Sportowego Roku Szkolnego
- I miejsce (drużynowo) w Mistrzostwach Województwa w indywidualnych biegach przełajowych chłopców
- I miejsce w Mistrzostwach Województwa w piłce koszykowej chłopców
- II miejsce w Międzynarodowych Biegach Grunwaldzkich
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt

Rok szkolny 2015/2016

- I miejsce w Turnieju Wojewódzkim w futsalu chłopców szkół podstawowych
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w mini piłce nożnej chłopców
- II miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych chłopców (10x800 m) klas VI
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w piłce koszykowej dziewcząt
- III miejsce w Mistrzostwach Województwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt (10x800 m)

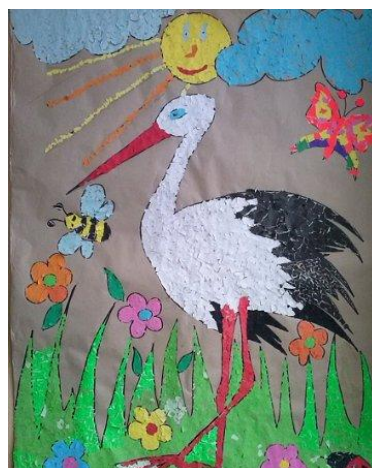
Powyższy przegląd jest potwierdzeniem tego, iż uczniowie „Siódemki” pod czujnym okiem wykwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego odnoszą liczne sukcesy. Gratulujemy dotychczasowych wyników oraz oczekujemy kolejnych spektakularnych osiągnięć.

INFRASTRUKTURA SZKOŁY

Dyrekcja z pomocą nauczycieli i rodziców każdego roku szkolnego za priorytet stawia sobie rozwój szkoły. Wyposażenie placówki stwarza uczniom idealne warunki do pracy i nauki. W 2003 roku zakupiono komputery ze środków uzyskanych od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. „Siódemka” dysponuje pracownią języków obcych z nowoczesnymi stanowiskami do pracy indywidualnej, nowoczesną pracownią komputerową, uczniowskimi stanowiskami komputerowymi w bibliotece szkolnej, dostępem do Internetu z każdego komputera w szkole i pracowniami przedmiotowymi wyposażonymi w nowoczesne środki audiowizualne. Zajęcia wychowania fizycznego odbywają się w dużej sali gimnastycznej oraz na boisku „Orlik”. Dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I–III przyjemnie spędzają czas w świetlicy szkolnej, a w stołówce można zjeść każdego dnia dwa smaczne dania.



Pracownia języków obcych



Praca wykonana przez dzieci uczęszczające do świetlicy

SUKCESY OSTATNICH TRZECH LAT

- Przy naszej szkole powstało trawiaste boisko do piłki siatkowej dzięki środkom pozyskanym w II edycji Giżyckiego Budżetu Partycypacyjnego.
- Remont dużej sali gimnastycznej, (z projektu złożonego w ramach Giżyckiego Budżetu Obywatelskiego).
- Niedługo powstanie miejskie, szkolne obserwatorium astronomiczne (projekt złożony w ramach Giżyckiego Budżetu Obywatelskiego 2017)
- Niedługo wdrożony zostanie system monitoringu szkoły (projekt złożony w ramach Giżyckiego Budżetu Obywatelskiego 2017)



Zajęcia taneczne w dużej sali gimnastycznej

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 NA PRZESTRZENI LAT

1 IX 1986 r. szkoła liczyła 25 oddziałów (kl. I–VI), w których rozpoczęło naukę 750 uczniów pod kierunkiem 35 nauczycieli.

W roku szkolnym 2006/2007 placówka liczyła 34 oddziały, uczyło się w niej 979 uczniów pod kierunkiem 71 nauczycieli.

W II semestrze roku szkolnego 2013/14 funkcjonowały 3 oddziały przedszkolne, w których objęto opieką 69 wychowanków. W 30 oddziałach klas I – VI uczyło się 762 uczniów. Pracowało 64 nauczycieli, w tym 7 w niepełnym wymiarze godzin, 16 pracowników administracji i obsługi.

W I semestrze roku szkolnego 2014/15 funkcjonowały 3 oddziały przedszkolne, w których objęto opieką 67 wychowanków. W 32 oddziałach klas I –VI uczyło się 807 uczniów. Pracowało 65 nauczycieli, w tym 6 w niepełnym wymiarze godzin, 17 pracowników administracji i obsługi.

W I semestrze roku szkolnego 2015/2016 funkcjonowały 2 oddziały przedszkolne, w których objęto opieką 42 wychowanków. W 35 oddziałach klas I – VI uczyło się 871 uczniów. Pracowało 68 nauczycieli, w tym 5 w niepełnym wymiarze godzin, 16 pracowników administracji i obsługi. Od 1 stycznia 2016 r. zatrudnionych zostało dwóch asystentów nauczyciela oraz nauczyciel wspomagający.



Lekcja wych. fizycznego w sali gimnastycznej

